

PRZEWODNIK Kujawskie

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII
TORUN

Prenumerata
na miejscu 1 zł. 50 gr., na prowincji i z odnośnikiem do domu 2 zł. 50 gr.
Ogłoszenia
za wiersz milimetrów na pierwszej stronie 10 groszy polskich, na drugiej i trzeciej — 8 gr., na czwartej — 5 gr. Ogłoszenia drobne po 3 grosze za wyraz. Tłustym drukiem — podwójnie. Najm. ogł. — 30 gr. Dla zagranicy ceny o 100 proc. wyższe. Układ ogłoszeń czterokolumnowy. Ceny ogłoszeń, podane w złotych polskich, obliczane będą podług kursu złotego franka, ustalonego przez Ministra Skarbu.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12.
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 28. № P. K. O. 61.783.

Naród szlachetny nie ginie i nie umiera.
Adam Asnyk.

Z powodu Rocznicy Styczniowej.

Po upadku politycznym Polski widzimy młodzież naszą w szeregach Bonapartego. Młodzież ginąca w walkach na rozkaz dumnego korsykanina, jak kwiat przed czasem żniw, w wiosnie życia ścięty. Ginęli z przekonaniem, że krwią wylaną i poświęceniem staną się twórcami odrodzenia Ojczyzny, że podniosą z gruzów gmach świetny i wspaniały. Ginęli, wpatrzeni w świetność gwiazdy napoleońskiej. Imiona Kościuszki i Pułaskiego na drugiej półkuli, w walce o niepodległość Stanów Zjednoczonych, wsławiły imię Polski.

Przyszła rok 1859. W bitwie pod Solferino ginął polski żołnierz w szeregach Franciszka Józefa. Ginął z musu pod wodzą niedołężnego cesarza, który nigdzie tak, jak w tej niefortunnej dla Austrii bitwie, nie okazał się tchórzem bez odrobiny rycerskiego ducha.

Po rozbiórce Polski, straszna niewola, najokropniejsze mroczne cele więzienne w Spielbergu, straszne wycierpiane tam katusze, od których pono ludzkość nie zaznała gorszych.

Rok znów 1846, rok niezrównanych intryg i podłości kanclerza austriackiego Metternicha. W następstwie straszna rzeź, a na zatuszowanie okropniejszej ponad wszystko perfidji wroga, całe szeregi szubienic, wystawionych na rynkach miast galicyjskich, na ukaranie winnych, aby świat podziwiał ten wymiar »sprawiedliwości« nad obalamuconym niewolniczym ludem.

Czuł wszystkie te krzywdy swego narodu bijący się w szeregach austriackich wojsk pod Solferino żołnierz polski. Wiedział aż nadto dobrze, że przelewa krew na marne.

Lecz znów w szeregach Napoleona III, jak i pod wodzą Józefa Garibaldi, stanął świadomy dziejowych krzywd naszych — polski ochotnik, stanął na pomoc armii sprzymierzonych.

Rekrutujący się przeważnie ze sfer inteligencji ochotnik ten, z ułomianą sprawiedliwości, w obronie niepodległości kraju, w którym widział analogję nieszczęście rozszarpanej przez obcego wroga Polski.

Niejedno polskie, bijące gorącym współczuciem, serce żołnierza ochotnika bolało nad bratobójczą walką w bitwie pod Solferino.

A jednak, i ten kielich goryczy spełnić trzeba było. Na ołtarzu idei bratnią poświęcił krew.

Świetne zwycięstwo sprzymierzonych w tej bitwie dało hasło do zjednoczenia Włoch.

Ci polacy, którzy, jako ochotnicy, brali udział w bitwie pod Solferino, czuli, że spełniają swoją powinność, ratują naród, uciskany przez obcy żywioł niemiecki.

Aż przyszedł pamiętny dla Polski r. 1863: rok bohaterstwa, poświęceń i klęski.

W szeregach powstańczych roilo się od ochotników francuzów niższej rangi i oficerów instruktorów o historycznych nazwiskach, jak np. Bertrand, Gerard i w. innych. »My tylko zaciągnięty u was spłacamy dług« — było szlachetne wypowiedzenie wzniosłych uczuć wdzięczności za Saragossę, Somossierre, Berezynę, Jenę, Wagram, Lipsk, Marengo, Austerlitz i... San Domingo.

Jednym z najszlachetniejszych cudzoziemców w naszych szeregach był, przysłany przez Garibaldi na instruktora wojsk polskich, Stanisław Becchi. Nie z rozkazu wodza, lecz przez szczytny entuzjizm szlachetnego ducha, w chwili śmierci wyrwał się z piersi jego gorący okrzyk: »Evviva Polonia!«

Nie jest że to akt wdzięczności Włoch dla Polski za udział ochotników naszych w walkach o niepodległość Włoch i w bitwie pod Solferino?

Tragiczny zgon — rozstrzelanie przez moskali Becchiego, który, przysłany do Polski w lipcu 1863 r., przez pół roku spełniał zadanie ćwiczenia powstańców — tę twardą, ciężką służbę — to nowy dług nasz, jaki spłacić należy szlachetnej, świetlanej tej postaci dziejowej.

*Zadna krwi kropla w męczeństwa go-
[dzinie*

*Przelana, która bohaterzy krwawi,
Tam u stóp tronu — przed Bogiem*

*[niezginie,
Lecz tych, dla których przelana, wy-
[bawi*

*W historii naszej imię bohatera
Złotemi głoski zapisane będzie,
Jak wielkich w Polsce posłannictwo*

*[orędzie,
Co krwi wolności otwiera.*

Irena Gramsowa.

**Ogłaszajcie się
w Słowie Kujawskim.**

Pod sąd publiczny!

Postępowanie p. **Z. Postolskiego** i p. **Bohusza**, którzy w ostatnich tygodniach pozwalali sobie na niesłychane sprzedawczykostwa i wielką lichwę — postęпки te żywo poruszyły opinię publiczną Włocławka. Postęпки takie świadczą, że panowie ci postawili sobie za zadanie **wykupywanie posiadłości polskich** i wydawanie takowych z olbrzymią lichwą **w ręce żydowski!**

Opinia publiczna jest słusznie oburzona takimi czynami i odda-

je takich osobników pod sąd opinji.

Za takie rzeczy — nie wystarczy tylko samo wykreślenie z listy kupektwa polskiego.

Ludzi takich musimy traktować tylko jako zbódnarzy, którzy upadając siebie, upodlić chcą nasze społeczeństwo, gangrenować chcą nasz naród i dążą w ten sposób do utraty naszej niepodległości. Jednostki takie — muszą być radykalnie wycięte z organizmu społecznego. Tylko pod **sąd opinji społecznej.**

K.

Pożyczka kolejowa.

Prezydent Rzeczypospolitej upoważnił ministra skarbu do wypuszczenia serji I 10 proc. pożyczki kolejowej w wysokości 100 milionów franków złotych, przeznaczonej na pokrycie kosztów odbudowy i przebudowy kolei. Spłata serji pierwszej nastąpi w ciągu 10 lat od chwili jej wypusz-

czenia. Pożyczka zabezpieczona jest całym ruchomym i nieruchomym majątkiem kolejowym i dochodami kolei.

Kupony pożyczki wolne są od podatku od kapitałów i rent. Pożyczka posiada wszelkie prawa papierów pułarnych i jest na okaziciela.

Prace nad sanacją skarbu.

Statut banku emisyjnego już uchwalony. — Narady komitetu organizacyjnego. — O ceny w złotych i ulgi dla przemysłu.

D. 19 b. m. o godz. 2 popoł., odbyło się posiedzenie rady ministrów, która przyjęła statut Banku Polskiego, aprobowany już przez komitet rzeczoznawców.

Po radzie ministrów s. Karpiński wyjechał do Spaly, aby Prezydentowi Rzpltej przedłożyć dekret o statucie Banku do podpisania. Dekret ma być ogłoszony w niedziele.

Wczoraj w południe odbyła się konferencja premjera Grabskiego z p.

Nixonem, prof. Rybarskim i prezesem komitetu organizacyjnego Banku emisyjnego s. Karpińskim w rzeczach finansowych.

Wczoraj obradował komitet ekonomiczny rady ministrów, który omawiał wnioski o dopuszczalności cen w złotych przy umowach z dostawcami. Ponadto rozpatrywano zagadnienie wytwórczości w okresie sanacji i sprawę ulg dla przemysłu.

Stosunki handlowe Francji z Rosją sowiecką.

Zgodnie z urzędowymi danymi statystycznymi sowieckie instytucje handlowe dostarczyły Francji w okresie 9-miesięcznym, poczynawszy od dnia 1 stycznia 1923 r. różnych towarów, a w pierwszym rzędzie zboża na łączną sumę 90 milionów franków francuskich. Wywóz zaś z Francji do Rosji sowieckiej dokonany został na sumę łączną 40 milionów franków franc. Prócz tego przewidziana jest

sprzedaż Francji przez Rosję sowiecką w najbliższym czasie 100 ton zboża rosyjskiego. Cyfry te dosadnie ilustrują zaufanie, jakie ma Francja do handlu sowieckiego. Handel ten skutecznia się tylko w tym wypadku, gdy przywóz z Rosji przewyższa znacznie wywóz do Rosji i to wywóz dokonywany jest wówczas, gdy są w ręku realne gwarancje w postaci towarów przywiezionych.

